9 sierpnia: Święta Teresa Benedykta od Krzyża, dziewica i męczennica, patronka Europy

Tekst Ewangelii (*Mt* 10,28-33): Jezus powiedział do swoich Apostołów: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Dla tego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.

«Nie bójcie si? ludzi»

Rev. D. Fidel CATALÁN i Catalán
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, Edyty Stein, patronki Europy. Odważnie przeżyła ona swoje nawrócenie z judaizmu na Kościół Katolicki
i równie dzielnie stawiała czoła męczeństwu podczas II Wojny Światowej. Przy wielu okazjach ewangelia odwołuje się do zwrotu «nie lękajcie się». W większości przypadków robi to
w momentach, które są szczególnie ważne. Przypomnijmy tu tylko jako przykład Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny, Matki Boskiej.

Ten zwrot wskazuje na pozytywną zachętę. Teksty wcześniejsze niż Mateusza, (które czytaliśmy w poprzednich dniach), ukazywały misje uczniów które mieli do wypełnienia, często, nie bez trudności i prześladowań. Dzisiejszy tekst jest zatem zaproszeniem do trwania w autentycznej nadziei. Prawdziwy uczeń musi być nieustraszoną, odważną osobą.

Za tymi określeniami kryje się to, co Kościół sformułował pod nazwą „świętej bojaźni Bożej”, która jest jednym z siedmiu darów Ducha Świętego. Dzisiejsza Ewangelia przedstawia niektóre cechy charakterystyczne tego daru. Nie chodzi o strach sam w sobie, ale o sposób przeżywania relacji z Bogiem.

Jeśli On, który jest Ojcem, czuwa nad ludźmi w sposób bardziej wzniosły od przezornej opieki którą ma nad ptakami (cf. Mt 10,29.31), to więź, jaką nawiązuje z najwspanialszym stworzeniem, jest o wiele silniejsza. Bojaźń Boża sprawia, że żyjemy w relacji opartej na szacunku, ufności, wymaganiach, i

odpowiedzialności jako ci, którzy wiedzą, że sam Jezus rozpozna ich przed Ojcem.

Prawdziwy uczeń żyje ożywiony tą relacją, która ma sens tylko wtedy, gdy jest autentyczna, a jej prawdziwą autentyczność określa wkład ludzki, ponieważ wkład boski jest już w pełni obecny. Święci pomagają nam wyrażać i przeżywać tę relację opartą na świętej bojaźni Bożej. Dziś uobecnia ją pamięć św. Teresy Benedykty od Krzyża, ona jej szukała,
a kiedy ją znalazła, pozostała w tym fundamentalnym związku.